

6. Ja czytam!

Przed przystąpieniem do tej zabawy oswajamy dziecko z napisami. Układamy przed nim obrazek. Wskazujemy palcem obrazek i nazywamy obiekt na nim narysowany, mówiąc np. „kle kle”. Pokazujemy dziecku podpis, czytamy go i układamy pod obrazkiem. Robimy tak z kolejnymi obrazkami, z początku nie wykorzystując ich dużej liczby (wystarczą dwa, trzy obrazki i podpisy).

Gdy maluch oswoi się z napisami, przystępujemy do zabawy „Ja czytam!”. Układamy przed dzieckiem dwa



KLE KLE

obrazki oraz jeden podpis. Wskazując palcem podpis, czytamy go wyraźnie, np. „kle kle”. Pytamy: „Gdzie pasuje?”. Jeśli dziecko nie wskazuje obrazka, do którego pasuje podpis, robimy to za nie, a następnie dajemy mu do rączki podpis i wspólnie układamy go pod odpowiednim obrazkiem. Stopniowo zwiększamy liczbę wykorzystywanych elementów.

*Życzę Państwu udanej zabawy!
Marta Galewska-Kustra
autorka serii książek o Puciu*



PUCIO

PIERWSZE ZABAWY



Drodzy Rodzice!

Pierwsze zabawy z Puciem to sprzyjające rozwojowi myślenia i mowy malucha spotkanie z ulubionym bohaterem!

Obrazki i podpisy kierujemy do dzieci, które ukończyły 1. rok życia. Na każdym kartoniku znajduje się obrazek z wyrażeniem dźwiękonaśladowczym, a także obiektem lub zwierzęciem wydającym dany dźwięk i samym Puciem. Wyrażenia dźwiękonaśladowcze są wypowiedzane już przez roczne dzieci i stanowią bardzo istotny element rozwoju mowy. Obrazki dają okazję do rozmaitych zabaw, w zależności od możliwości intelektualnych i potrzeb dziecka. Poniżej przedstawiam przykładowe zabawy z wykorzystaniem obrazków, zaczynając od tych najłatwiejszych.

1. Co to?

Kolejno pokazujemy dziecku obrazki, nazywamy znajdujące się na nich obiekty czy zwierzęta i czytamy wyrażenia dźwiękonaśladowcze. Bawimy się obrazkami na różne sposoby, np. zbierając rozsypane



na podłodze obrazki do koszyczka, wrzucając je do pudełka i wyjmując z niego, udając, że są zjadane przez pacynkę. Za każdym razem wypowiadamy odpowiednie wyrażenie dźwiękonaśladowcze, „nazywając” obrazek.

2. Jest! Nie ma!

Układamy przed dzieckiem obrazek i nazywamy go, używając odpowiedniego wyrażenia dźwiękonaśladowczego, np. „Jest ko ko!” (pokazujemy palcem obiekt na obrazku). Następnie zakrywamy obrazek (chusteczką, naczyniem itd.), rozkładamy ręce w geście „nie ma” i mówimy: „Nie ma ko ko!”. Zachęcamy dziecko do odstonięcia ukrytego obrazka. Ta prosta zabawa



pozwała na wielokrotne osłuchiwanie się z wyrażeniem dźwiękonaśladowczym i uczy rozumienia ważnych pojęć „jest/nie ma”.

3. Gdzie jest?

Rozkładamy kilka obrazków (początkowo tylko dwa) i wypowiadamy wyrażenie dźwiękonaśladowcze związane z jednym z nich (np. „ko ko”). Pytamy: „Gdzie ko ko?”. Jeśli dziecko nie wskaże odpowiedniego obrazka, robimy to sami lub kierujemy palec malucha w odpowiednią stronę. Stopniowo używamy coraz większej liczby obrazków.

4. Daj!

Jednym z ważnych pierwszych słów jest „daj” (najczęściej w formie „da”). W tej zabawie układamy dwa kartoniki (lub więcej, jeśli są już dobrze rozpoznawane) i mówimy: „Daj ko ko”, wyciągając ku dziecku otwartą dłoń. Jeśli nie zareaguje, wskazujemy palcem odpowiedni obrazek i powtarzamy polecenie. Można też położyć dłoń malucha na kartoniku i ponowić polecenie, a nawet chwycić obrazek dłońią dziecka (żeby pomóc mu zrozumieć).

5. Gdzie pasuje?

Przygotowujemy rzeczy, które zostały pokazane na obrazkach (np. zabawkowy pociąg, szczotkę, pluszowego pieska). Kładziemy przed dzieckiem dwa przedmioty i nazywamy je, wypowiadając odpowiednie wyrażenia



dźwiękonaśladowcze („czu czu”, „szu szu”, „hau hau”). Pokazujemy dziecku jeden obrazek, nazywamy go i pytamy: „Gdzie pasuje?”. Zachęcamy malucha do umieszczenia obrazka pod właściwym przedmiotem. Jeśli dziecko ma kłopot,

wskazujemy na obrazku element taki sam jak wykorzystany przedmiot: „Zobacz: tu szu szu i tu szu szu. Pasuje!”, po czym układamy obrazek pod przedmiotem. Stopniowo używamy coraz większej liczby obrazków i przedmiotów.